

ETYKA PRZEDSIĘBIORSTWA W CHRZEŚCIJAŃSKIEJ PERSPEKTYWIE SPOŁECZNO-ETYCZNEJ*

Wstęp

Przedsiębiorstwa są adresatami wciąż na nowo formułowanych żądań moralnych, które dotyczą zarówno ich stosunku do pracowników, klientów, dostawców, stale pogarszającego się stanu środowiska naturalnego, jaki i tych dotyczących relacji przedsiębiorstw do środowiska lokalnego, regionalnego czy społeczności danego regionu. Istotne są tu również relacje przedsiębiorstw do podmiotów rywalizujących, oraz postawa wobec konkurencji. W przypadku przedsiębiorstw transnarodowych dodatkowo dochodzi pytanie, o ich umiejętność rozumienia unikalności rozmaitych kultur i systemów prawnych.

Kwestie etyki przedsiębiorstwa oburzają opinię społeczną zwłaszcza, gdy zostają ujawniane spektakularne przypadki nieprawidłowości, takie jak korupcja przy zamówieniach publicznych, czy zapowiedzi masowych zwolnień z pracy w konsekwencji prowadzące do zamknięcia zakładu produkcyjnego. W sytuacjach jak wymienione, opinia publiczna oczekuje od przedsiębiorstw zachowań moralnych. Zresztą, przedsiębiorstwa same zobowiązują się do tego typu zachowań, gdy do swego statusu włączają zapis o etycznym zaangażowaniu, oraz gdy dobrowolnie decydują się na realizację programów społecznie zobowiązujących. Należy jednak pamiętać, że nawet tego typu sytuacje nie zapobiegają pojawianiu się konfliktu o fundamentalnym charakterze dla etyki przedsiębiorstwa, mianowicie konfliktu moralności i zysku¹.

W dalszym toku dyskursu należy skupić się na dwu kluczowych kwestiach etyki przedsiębiorstwa. Jako pierwsze nasuwa się pytanie, czy podmiotami moralnej odpowiedzialności jest przedsiębiorstwo jako takie, czy osoby działające w jego obszarze, przede wszystkim zarządy przedsiębiorstwa? Drugie pytanie dotyczy odpowiedzialności przedsiębiorstwa w gospodarce rynkowej, gdzie odpowiedzialność obejmuje system gospodarczy jako całość. W społeczeństwie pluralistycznym, zróżnicowanym pod względem rozumienia wartości, nie jest od początku rzeczą oczywistą, jakie kryteria etyczne należy zastosować do przedsiębiorstwa. Stąd trzecie zadanie, zwrócenia uwagi na ustalenia międzynarodowe, które kreują coś w rodzaju globalnego etosu gospodarki. Gdy zachodzi potrzeba promowania Corporate Social Responsibility (CSR) na skalę ogólnoeuropejską, społeczna odpowiedzialność przedsiębiorstw realizowana jest też przez różnego rodzaju

* Artykuł stanowi poszerzoną wersję referatu wygłoszonego na międzynarodowej konferencji *Społeczna odpowiedzialność gospodarki*, która odbyła się 15.-16. października 2012 na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Zostanie opublikowany w monografii pokonferencyjnej, której redaktorem naukowym jest Stanisław Fel.

¹ Por. Andreas Suchanek, *Ökonomische Ethik*, 2 wyd., Tübingen 2007, s. 128 nn.

instancje polityczne, takie jak Komisja Europejska². W dalszym toku zwrócimy uwagę na problemy związane z inkorporacją etyki przedsiębiorstwa w przedsiębiorstwie. Zagadnienia związane z etyką przedsiębiorstwa nie były jak dotąd, przedmiotem jakiegoś szczególnego zainteresowania chrześcijańskiej etyki społecznej³. Na końcu należałoby jednak ukazać, w jaki sposób z chrześcijańskiej perspektywy społeczno-etycznej wprowadzić niektóre jej akcenty do debaty na temat etyki przedsiębiorstwa.

I. Odpowiedzialność przedsiębiorstwa czy przedsiębiorcy?

Podstawowe pytanie etyki przedsiębiorstwa brzmi: czy etyczna odpowiedzialność dotyczy wyłącznie osób działających w obszarze przedsiębiorstwa, czy może odnosi się do przedsiębiorstwa jako takiego⁴. Problem w rozróżnieniu pomiędzy odpowiedzialnością przedsiębiorcy a odpowiedzialnością przedsiębiorstwa nie występuje w przypadku małych zakładów, gdzie właściciel osobiście pełni funkcje kierownicze, sam podejmuje kluczowe decyzje (np. o zatrudnieniu współpracowników) w pełni ponosząc odpowiedzialność za przedsiębiorstwo. Przeciw tego typu rozgraniczeniu przemawia także fakt, że przedsiębiorstwo jako takie nie jest wyposażone w sumienie, a zatem nie jest w stanie ani działać niemoralnie, ani żałować za popełnione grzechy. W tym miejscu należy wskazać na różnicę, jaka zachodzi pomiędzy osobową odpowiedzialnością jednostki a instytucjonalną zdolnością organizacyjną.

Poniższe rozważania przemawiają jednak bardziej za istnieniem odrębnej odpowiedzialności przedsiębiorstwa⁵, która jest niezależna od osób działających w jego obszarze.

Pierwszym aspektem rozważań jest aspekt prawny. Niemal wszystkie większe przedsiębiorstwa posiadają własną osobowość prawną (np. w postaci spółek akcyjnych) o charakterze trwałym. Również w systemie prawnym, sankcji podlega gospodarcze działanie przedsiębiorstwa jako takie. Gdy na przykład instytucje antymonopolowe nakładają karę na przedsiębiorstwo, nakładają je na instytucję jako taką, a nie na konkretne osoby nią zarządzające.

Drugim aspektem jest to, że w przedsiębiorstwach o rozbudowanej strukturze występują procedury formalne (regulamin zakładu, zasady rekrutacji pracowników, etyczne zasady przedsiębiorstwa itd.). Wprawdzie wszelkie formalne uregulowania pozostają w gestii walnego zgromadzenie przedsiębiorstwa, rady nadzorczej, zarządu itd., niemniej w przypadku większych zbiorowości jak przedsiębiorstwo, nie można odpowiedzialności za pewne, na przykład nieetyczne decyzje podejmowane kolektywnie przypisywać bezpośrednio jakiejś konkretnej osobie. Analogiczna sytuacja występuje, gdy mamy do czynienia z takimi produktami jak na przykład samochód lub samolot, które powstają jako końcowe efekty złożonego procesu produkcji o wysokim

² Mitteilung der Kommission an das Europäische Parlament, den Rat Europäischen Wirtschafts- und Sozialausschuss und den Ausschuss der Regionen. Eine neue EU-Strategie (2011-14) für die soziale Verantwortung der Unternehmen (CSR). Brüssel, den 25.10.2011 KOM (2011) 681.

³ Por. André Habisch, *Christliche Unternehmensethik*, „Amosinternational“, 4 (2008), s. 3-9.

⁴ Por. Elisabeth Göbel, *Unternehmensethik*, 2 wyd., Stuttgart 2006, s. 89 nn.

⁵ Por. Günter Ortman, *Die wahren Verantwortlichen. Organisationen als zurechnungsfähige Akteure*, „Jahrbuch für Recht und Ethik“, 18 (2010), s. 369-387.

współczynnika podziału pracy. Gdy na rynku pojawia się towar wadliwy, wówczas trudno winę za zaistniałą usterkę przypisać jakiemuś konkretnemu zaniedbaniu jednostkowemu. Winą obciąża się przedsiębiorstwo jako całość, i w ten sposób poszkodowany otrzymuje rekompensatę za poniesioną stratę od przedsiębiorstwa.

Trzeci aspekt odpowiedzialności przedsiębiorstwa jako takiego polega na tym, że jest ono również obszarem występowania nieformalnych kultur przedsiębiorczych. Obejmują one sposób „myślenia, postrzegania i zachowanie pracowników danego przedsiębiorstwa”⁶. W układ istniejących kultur wprowadzani są nowozatrudnieni uczestnicy przedsiębiorstwa, którzy w pewnym sensie zostają przez nie ukształtowani. Kulture te mogą mieć charakter pozytywny, jeżeli - jak ma to miejsce w licznych niemieckich koncernach przemysłowych - kultywuje się w nich etos wysokiej jakości produktu, oraz honor „inżyniera i specjalisty”, dla którego priorytetem i sprawą ambicji jest, by na rynku znalazły się wyłącznie produkty dobre, nie zawierające wad produkcyjnych. W innych przedsiębiorstwach sytuacja może jednak wyglądać odwrotnie. Może w nich bowiem panować klimat, który w konsekwencji prowadzi do postępującej degeneracji podstawowych fundamentów moralnych współpracowników. Przypadek tego typu występuje na przykład w sektorze finansów, gdy klienci niezorientowani w zagadnieniach gospodarczych, „wmanewrowani” zostają w ryzykowne dla nich produkty finansowe dlatego tylko, że są one źródłem wysokich prowizji dla firm pośredniczących. Rynki finansowe praktykują również inne formy manipulacji, jak na przykład wykorzystywanie dla swych potrzeb informacji poufnych, niepodanych do publicznej wiadomości⁷. W innych przypadkach mamy do czynienia z jawną korupcją, gdy na przykład w niektórych regionach realizacja zamówień publicznych powiązana jest z gratyfikacją majątkową (korupcja) przekazywaną osobie zlecającej zadanie do wykonania. Tego typu proceder może zaczynać się niewinnie, od drobnych prezentów lub zaproszenia na kolację, by następnie przybrać większe rozmiary. Uzyskiwanie zlecenia na drodze korupcji może się stać zwyczajnym środkiem pozyskiwania zleceń, bez jednoznacznego stanowiska zarządu w tej kwestii, zabraniającego bądź popierającego⁸.

W nawiązaniu do powyższego, w 1987 roku Jan Paweł II w swojej encyklice *Sollicitudo rei socialis* (nr 36-39) pisał o „grzechu strukturalnym”. Choć ma on swoje źródło w niewłaściwych zachowaniach niektórych jednostek, niemniej jednak uniezależnia się, przenikając do konkretnych struktur i mentalności konkretnego przedsiębiorstwa. Zachowania problematyczne z punktu widzenia etyki zazwyczaj przetrwają w przedsiębiorstwie dłużej niż osoby, które dały im początek.

Indywidualną odpowiedzialność przedsiębiorstwa wyraźnie ilustruje przypadek przymusowych robotników z okresu II wojny światowej. Po 1990 r. dawni *Zwangsarbeiter* z Europy Środkowej i Wschodniej zmuszani do niewolniczej pracy na terenie III Rzeszy, skierowali do niemieckich przedsiębiorstw pozwy o odszkodowania. Perspektywa trwałości, czy też przekonanie o trwałej akumulacji kapitału w przedsiębiorstwie,

⁶ Andreas Suchanek, dz. cyt., s. 120.

⁷ Na tego typu negatywne procesy socjalizacji wskazuje Geraint Anderson, *City Boy. Geld, Sex und Drogen im Herzen des Londoner Finanzdistrikts*, 3 wyd. Kulmbach 2009.

⁸ W 2010 roku koncernowi Siemens AG przedstawiono szereg zarzutów korupcyjnych. Por. Ortmann, dz. cyt., s. 371.

który w tym przypadku wypracowywany był również przez pracowników przymusowych, prowadziło do tego, że gospodarka niemiecka wypłaciła kwoty odszkodowań za dawną pracę przymusową⁹.

Idąc tym tokiem myślenia można stwierdzić, że przedsiębiorstwa jako takie istotnie mogą stawać się podmiotami odpowiedzialności. Jak poszczególni ludzie mogą się różnić w swych postawach moralnych, to samo dotyczy przedsiębiorstwa. Przedsiębiorstwa są w stanie zrywać z kompromitującą przeszłością oraz inicjować nową fazę postaw przedsiębiorczych, gdy dokonują gruntownych zmian własnych struktur, na przykład przez ujawnienie systematycznej korupcji, oraz etyczną edukację pracowników.

II. Odpowiedzialność przedsiębiorstwa a ład gospodarczy

Zachowania przedsiębiorstwa w systemie gospodarczym regulują przepisy prawne (np. prawo przedsiębiorstwa, prawo księgowe, prawo konkurencji, indywidualne i zbiorowe prawo pracy, prawo na rzecz ochrony środowiska, prawo podatkowe). Przestrzeganie prawa monitorowane jest przez różnego rodzaju instytucje państwowe - na przykład urząd skarbowy, agencje ochrony środowiska, urząd ochrony konkurencji, inspekcje pracy - i w warunkach państwa prawa, może być egzekwowane na podstawie skargi wnoszonej przez grupy interesów danego przedsiębiorstwa, na przykład przez pracowników. W niektórych gałęziach gospodarki funkcjonują sektorowe organy regulujące, czego przykładem w niemieckim sektorze finansowym jest Federalny Urząd Nadzoru Finansowego (BaFin).

W państwie demokratycznym z prawidłowo funkcjonującym sądownictwem i administracją, przedsiębiorstwa muszą przestrzegać wszystkich uregulowań prawnych. W sytuacji, gdyby wszystko, co jest prawnie dozwolone, było również etycznie usprawiedliwione, wówczas przestrzeganie litery prawa wystarczyłoby w zupełności, bez konieczności instytucjonalizowania odrębnej etyki przedsiębiorstwa, która w tym wypadku byłaby zbędna. Działalność powoływanych ostatnio do istnienia licznych działów *Compliance* w przedsiębiorstwach, z reguły miała na celu stworzenie warunków respektowania prawa przez wszystkich zaangażowanych w przedsiębiorstwie. Przeciwnie tak rozumianemu przestrzeganiu porządku prawnego, który nie uwzględnia odpowiedzialności moralnej, traktując ją jako coś odrębnego, przemawiają trzy stanowiska¹⁰.

Po pierwsze, w naturze systemu prawnego leży to, że musi on stale nadążać za rozwojem gospodarczym i społecznym. Innowacje techniczne i organizacyjne są tym, co charakteryzuje i wyróżnia nowoczesną gospodarkę. Innowacje tego typu już same w sobie mogą stanowić wyzwanie etyczne, co potwierdzają przypadki inżynierii genetycznej, ochrony danych osobowych lub ochrony prywatności w branży IT oraz nowych produktów finansowych. Jeżeli nawet do tej pory jakaś kwestia nie została jeszcze poddana debacie społecznej i nie wprowadzono odpowiednich uregulowań prawnych, nie znaczy to, że przedsiębiorstwa mogą się łatwo dyspensować od etycznej refleksji nad własną postawą.

⁹ Por. Suchanek, dz. cyt., s. 123.

¹⁰ Por. Nils Goldschmidt, Karl Homann, *Die gesellschaftliche Verantwortung der Unternehmen. Theoretische Grundlagen für eine praxistaugliche Konzeption*, Roman-Herzog Institut Nr. 10, München 2011, s. 14 nn.

Drugi aspekt dotyczy epoki globalizacji, w której coraz więcej przedsiębiorstw działa nie tylko na obszarze własnego państwa, ale także na obszarze innych państw z lepiej lub gorzej funkcjonującymi systemami prawnymi. Jeżeli przedsiębiorstwo nie funkcjonuje w demokratycznym państwie prawa, lecz w kraju o skorumpowanym i dyktatorskim reżimie, to fakt ten tylko potęguje jego odpowiedzialność. Dotyczy to przede wszystkim przedsiębiorstw transnarodowych, które nierzadko prowadzą swoją działalność na terenie takich właśnie krajów. Przedsiębiorstwom nie wolno wykorzystywać braków prawidłowych uregulowań prawnych, lecz powinny się wcielać w postać agentów postępu społecznego i demokratycznego. W sytuacji, gdy na przykład, na terenie jakiegoś kraju niemożliwe staje się prowadzenie interesów w sposób uczciwy, przedsiębiorstwa powinny nawet podjąć kroki w kierunku wycofania się z rynku¹¹.

Trzeci aspekt dotyczy kwestii interpretacji przepisów prawnych przez przedsiębiorstwa. Często dzieje się tak, że ustawodawca lub władza nadzorcza nie jest w stanie stworzyć przepisów regulujących tak skomplikowaną materię jak zachowania przedsiębiorcze. Chodzi o przepisy, które w szczególności określałyby zachowania przedsiębiorcze, stwarzając jednocześnie możliwość ich monitorowania przez organy państwowe. Stworzenie tego typu przepisów byłoby sprzeczne z ideą gospodarki wolnorynkowej, a poza tym, nadmierne regulacje prawne ograniczałyby pozytywne funkcje gospodarki rynkowej, jak kreatywność czy innowacyjność. Przedsiębiorstwa muszą wykorzystywać pozostawioną przestrzeń interpretacji w taki sposób, który nie tylko każe ściśle stosować literę prawa, ale także właściwie odczytywać intencję prawodawcy kryjącą się za konkretnymi uregulowaniami. Stąd, na kapitale własnym w sektorze finansowym spoczywa funkcja gwarantująca równomierne rozkładanie ryzyka, oraz nie dopuszczanie do tego, by wierzyciele konkretnego banku musieli ponosić finansowe konsekwencje poniesionych strat. W pierwszym rzędzie zaś należy zapobiegać kryzysowi zaufania w całym systemie bankowym. Zanim rozgorzał kryzys finansowy w 2008 roku wiele banków traktowało kapitał własny wyłącznie jako czynnik ograniczający ich rozwój. To sprawiło, że czyniły wszystko, by utrzymywać kapitał własny na możliwie jak najniższym poziomie. W rezultacie doprowadziło do tego, że poziom kapitału własnego wynosił poniżej 20%¹².

Nie chodzi zatem tylko o to, ażeby zachowywać literę prawa, a jednocześnie wyszukiwać luki prawne, lecz by działać zgodnie z intencją odpowiedzialności społecznej zawartą w konkretnych przepisach¹³. Gdy zabraknie takiej postawy same przedsiębiorstwa mogą doprowadzić do autodestrukcji gospodarki rynkowej, gdyż państwo wyposażone w nowe uregulowania prawne i nowe organy nadzorujące może reagować w sytuacji naruszenia wolności przedsiębiorstw, przez co jeszcze bardziej ograniczona zostaje wolność przedsiębiorców. W obliczu takiej sytuacji niektóre przedsiębiorstwa powołują się na konkurencję. Ponieważ ich konkurenci albo traktują przepisy prawne zbyt szeroko, albo w ogóle je ignorują, nie pozostaje im nic innego jak postępować

¹¹ Z tego właśnie powodu Aldi-Süd wycofało się z rynku greckiego na długo przed pojawieniem się kryzysu, podobnie jak Hochtief AG nie realizuje projektów w Nigerii.

¹² Por. Hans-Werner Sinn, *Kasino-Kapitalismus*, 2 zmienione wyd., München 2009, s. 159 nn.

¹³ Por. Nick Lin-Hi, Andreas Suchanek, *Eine wirtschaftsethische Kommentierung der Finanzkrise*, „Forum Wirtschaftsethik“, 17. Jg. Heft 1 (2009), s. 20-27.

podobnie. Za pomocą umów samozobowiązujących w obrębie konkretnej branży można ustrzec się konkurencji, która nie respektuje norm moralnych. Ponadto, przedsiębiorstwa nie odpowiadają tylko za przestrzeganie porządku gospodarczego, ale także za jego rozwój¹⁴. Stąd, ich obowiązkiem jest informowanie zarówno opinii publicznej jak i ustawodawcy, tak o lukach prawnych, jak i o możliwościach dalszego rozwoju. Jako fakt należy stwierdzić, że działania grup lobbingowych zarówno pojedynczych podmiotów, jak i różnego rodzaju stowarzyszeń przedsiębiorców skierowane są w przeciwnym kierunku¹⁵.

III. Odpowiedzialność przedsiębiorstwa w zróżnicowanym świecie

Zwłaszcza globalizacja gospodarki ze stale rosnącą liczbą zagranicznych powiązań handlowych i dużą liczbą inwestycji bezpośrednich doprowadziła do tego, że przedsiębiorstwa funkcjonują w rozmaitych społecznościach, które różnią się zarówno pod względem kulturowym, religijnym jak i moralnym¹⁶. Wyzwanie którym jest *diversity* odnosi się po wielokroć do przedsiębiorstw stricte narodowych, które funkcjonują w obszarze jednego narodowego systemu społeczno-prawnego. Zatrudnieni w nich pracownicy – jak ma to miejsce w krajach o dużej liczbie imigrantów – mogą pochodzić ze środowisk zróżnicowanych pod względem religijnym, światopoglądowym oraz rozumienia priorytetów etycznych.

Nasuwa się zatem pytanie, jaki priorytet wartości ma przyjąć przedsiębiorstwo za swą etyczną podstawę, skoro funkcjonuje w przestrzeni wartości heterogenicznych? W tym miejscu należy przypomnieć, że istnieje coś takiego, jak ogólny (międzynarodowy) etos minimalny. Został on zaadaptowany do Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka, oraz ma zastosowanie w międzynarodowych paktach dotyczących praw człowieka¹⁷. W chwili obecnej postulaty formułowane przez prawa człowieka ukierunkowane są na państwa narodowe oraz na organizacje międzynarodowe i nie dotyczą bezpośrednio przedsiębiorstw. Przedsiębiorstwa nie mają jednak prawa wykorzystywać faktu, że w krajach na terenie których działają gospodarczo łamane są prawa człowieka, co umożliwi przedsiębiorstwom generowanie większych zysków.

Inne wymagania etyczne stawiane przedsiębiorstwu wynikają ze stosunku pracy, jaki został określony przez Międzynarodową Organizację Pracy 18 (MOP) w postaci podstawowych standardów pracy¹⁸. Obejmują one między innymi takie zakazy jak: zakaz pracy przymusowej oraz zakaz zatrudniania dzieci, zakaz dyskryminacji pracowników ze względu na płeć, religię, kolor skóry, etniczność oraz orientację seksualną.

¹⁴ Na temat odpowiedzialności polityczno-ustrojowej przedsiębiorstwa zob. również Göbel, dz. cyt., s. 162n. Papieska Rada Iustitia et Pax, *Powołanie lidera biznesu*, Kraków 2012, nr 37.

¹⁵ Działalność lobbingową sektora finansowego nowojorskiej Wallstreet skrytykował ekonomista Jagdish Bhagwati, *Die Verteidigung der Globalisierung*, Bonn 2008. Píše on o „Wall-Street-Finanzministerium-Komplex“ (s. 324), które odzwierciedla powiązanie amerykańskich banków inwestycyjnych z amerykańskim ministerstwem finansów i ministerstwem spraw zagranicznych.

¹⁶ Por. Udo Lehmann, *Ethik und Struktur in internationalen Unternehmen. Sozialethische Anforderungen an die formalen Strukturen internationaler Unternehmen*, Berlin 2006.

¹⁷ Por. Michael S. Abländer, *Menschenrechte*, w: tenże. (red.) *Handbuch Wirtschaftsethik*, Stuttgart Weimar 2011, s. 434-436. Najważniejsze dokumenty znajdują się w: *Bundeszentrale für Politische Bildung* (red.) *Menschenrechte und Deklarationen*, Schriftenreihe 397, 4 wyd. Bonn 2004.

¹⁸ <http://www.ilo.org/public/german/region/euro.pro/bonn/kernarbeitsnormen/index.htm> (dostęp: 16.7.2012)

Ponadto przedsiębiorstwa winny zapewnić pracownikom prawo do zrzeszania się oraz umożliwienie im zawierania umów zbiorowych, gdy w grę wchodzi kwestia wynagrodzenia oraz stosunków pracy.

Zarówno odpowiedzialność za przestrzeganie praw człowieka jak i podstawowych standardów pracy określonych przez MOP włączone zostały do *Global Compact*¹⁹ - inicjatywy na rzecz odpowiedzialności korporacyjnej i zrównoważonego rozwoju - zapoczątkowanej przez ówczesnego sekretarza generalnego ONZ Kofi Annana. Dał on początek tej inicjatywie w przemówieniu wygłoszonym w 1999 roku podczas Światowego Forum Ekonomicznego w Davos. Przystępując do *Global Compact* przedsiębiorstwa oraz inne zainteresowane strony zobowiązywały się do dobrowolnego przestrzegania określonych norm zachowań przedsiębiorczych. Podmioty te zobowiązane były składać regularne sprawozdania zarówno z realizacji przyjętych ustaleń jak i ze sposobu ich dotrzymywania. Autorzy inicjatywy nie przewidywali jednak żadnej niezależnej kontroli, ani żadnych sankcji formalnych wynikających z tytułu niedotrzymywania zobowiązań wynikających z umowy. Jediną negatywną konsekwencją wynikającą z niedotrzymywania przyjętych ustaleń była utrata dobrej reputacji przez dane przedsiębiorstwo. W pierwszych dwóch założeniach *Global Compact* podkreśla odpowiedzialność przedsiębiorstwa, gdy chodzi o przestrzeganie praw człowieka. W punktach od 3 do 6 zawarte zostały podstawowe standardy pracy Międzynarodowej Organizacji Pracy. Punkty od 7 do 9 określają odpowiedzialność ekologiczną, zaś ostatni z 10 celów porusza kwestię zwalczania korupcji. Inny element społecznej odpowiedzialności biznesu znaleźć można w wytycznych OECD dla Przedsiębiorstw Transnarodowych²⁰, sformułowanych po raz pierwszy w latach 70. i rozwiniętych w roku 2011. Na początku 2011 roku określona została ISO 26000 - norma systematyzująca wiedzę na temat społecznej odpowiedzialności przedsiębiorstw i innych organizacji. W swojej koncepcji przyszłości społecznej odpowiedzialności przedsiębiorstw Komisja Europejska²¹ powołuje się na wszystkie te porozumienia.

VI. Etyka przedsiębiorczości jako podejście interesariuszy

Wymiar i zakres odpowiedzialności przedsiębiorczej zależy przede wszystkim od podstaw ideowych przyjętych przez dane przedsiębiorstwo. Czy, jak to ujmuje stanowisko *shareholder value*, przedsiębiorstwo ma się czuć w pierwszym rzędzie zobowiązane wobec akcjonariuszy, a dopiero później wobec innych podmiotów będących w stanie wpływać na przedsiębiorstwo i pozostających pod jego wpływem? Czy też odpowiedzialność przedsiębiorstwa powinna obejmować większą liczbę tychże podmiotów, jak zakłada stanowisko *stakeholder*? Drugi z wymienionych wariantów nazywamy podejściem interesariuszy²².

Z punktu widzenia chrześcijańskiej etyki społecznej na samym początku należy zaznaczyć, że Kościół w swym nauczaniu społecznym zawsze brał w obronę prawo do własności prywatnej, również gdy prawo to

¹⁹http://www.bmz.de/de/was_wir_machen/themen/wirtschaft/privatwirtschaft/unternehmensverantwortung/global_compact/index.html (dostęp 16.2.2012) zob. też: Georg Kell, *Global compact der Vereinten Nationen*, w: Michael S. Abländer (red.) *Handbuch Wirtschaftsethik*, Stuttgart Weimar 2011, s. 329-337.

²⁰ http://www.oecd.org/document/3/0,3746,de_34968570_34968855_41979843_1_1_1_1,00.html (dostęp 16.07.16).

²¹ Por. EU-Komission, dz. cyt., s. 8.

²² Por. Szczegółowo na ten temat Göbel, dz. cyt., s. 113 nn.

dotyczyło środków produkcji. Niemniej, prawo to – zwłaszcza, gdy odnosiło się do środków produkcji – interpretowano w perspektywie społecznej odpowiedzialnością własności, przede wszystkim odpowiedzialności wobec pracowników. Stąd też, chrześcijańska etyka społeczna opowiada się za podejściem interesariuszy²³, choć w odróżnieniu od Petera Ulricha²⁴ proponuje ujęcie realistyczne. Ulrich chciałby, aby przedsiębiorstwa podejmowały intensywny i wyczerpujący dialog ze swoimi interesariuszami. Ponieważ jednak dialogi takie są czasochłonne i muszą kończyć się konkretnymi ustaleniami, ich przeprowadzenie staje się możliwe w stopniu ograniczonym. Zadaniem kierownictwa przedsiębiorstwa jest dążenie do kompromisu w sytuacjach, gdy pomiędzy różnymi interesariuszami dochodziłoby do konfliktów.

Interesariuszami w przedsiębiorstwie, które nie jest zarządzane przez osobę będącą jego wyłącznym właścicielem, przede wszystkim są jego właściciele. Kolejną grupą interesariuszy w przedsiębiorstwie stanowią inwestorzy finansowi, banki oraz sygnatariusze obligacji korporacyjnych dostarczający kapitału z zewnątrz, który zostaje oddany do dyspozycji przedsiębiorstwa.

Do tego dochodzą wszyscy pracownicy przedsiębiorstwa, łącznie z pracownikami zatrudnianymi na czas określony przez agencje pośrednictwa pracy, jak i pracownikami zatrudnianymi na umowach o dzieło. Innym wyzwaniem etycznym w kontekście omawianej tu problematyki jest zróżnicowanie załogi pracowników skupionych w jednym miejscu pracy.

Grupę interesariuszy przedsiębiorstwa obok pracodawców stanowią dostawcy i klienci. I znowu, problem etyczny pojawia się w sytuacji, gdy poszczególne grupy dostawców w znacznym stopniu uzależnione są od tego samego przedsiębiorstwa. Gdy chodzi o klientów istnieje coś takiego, jak odpowiedzialność wynikająca z uczciwej umowy, zobowiązująca do zachowania określonych standardów jakości w przypadku produktów dostarczanych na rynek, procedury usuwania szkody konsumenckiej w sytuacji zakupu produktu wadliwego itd.

Przedsiębiorstwo ponosi także odpowiedzialność za stan środowiska naturalnego. Każde przedsiębiorstwo w jakiś sposób zużywa zasoby naturalne, lub obciąża środowisko naturalne emisją CO₂, na przykład przez konieczność przewożenia pracowników z jednego miejsca na inne. W tego typu przypadkach wskazany jest rozsądny umiar.

Przez swe usytuowanie przedsiębiorstwa związane są również ze środowiskiem lokalnym, miejscem i regionem oraz z konkretnym krajem. To oznacza, że mają się one poczuwać do uiszczania odpowiednich podatków za używanie publicznej infrastruktury i korzystania z dóbr uzyskanych nakładem całego społeczeństwa, gdyż mają one znaczenie dla osiągania zysków. Dotyczy to dróg i innej infrastruktury, zabezpieczeń prawnych, dostępu do kadry pracowniczej wykształconej przez system edukacji finansowany ze środków publicznych. Na przedsiębiorstwach spoczywa również obowiązek ponoszenia innych przewidzianych kosztów, jak ubezpieczenie społeczne osób zatrudnionych. Poza tym, kolejnym zadaniem przedsiębiorstwa jest troska o dane środowisko społeczne, jako że funkcjonowanie przedsiębiorstwa na konkretnym terenie

²³ Por. Reinhard Marx, *Die Stakeholder eines Unternehmens. Unternehmerisches Handeln vor dem Anspruch der Ethik*, w: Ursula Nothelle-Wildfeuer, Norbert Glatzel (red.) *Christliche Sozialethik im Dialog*, Graftschaft 2000, 465-482. Benedikt XVI, *Caritas in veritate*, nr 40.

²⁴ Por. Peter Ulrich, *Der entzauberte Markt*, Freiburg 2002.

powoduje różnego rodzaju obciążenia dla ludności zamieszkującej dany region, na przykład przez zanieczyszczenie powietrza czy hałas. Ponadto, przedsiębiorstwu powinno zależeć na dobru wspólnym lokalnej społeczności z powodu własnego interesu, gdyż to sprawia, że taki region staje się wówczas bardziej atrakcyjny dla pracowników.

Należy pamiętać jednak, że główna odpowiedzialność przedsiębiorstwa nie polega na wspieraniu lokalnej aktywności, jak np. społeczny i kulturowy sponsoring lub działalność o charakterze charytatywnym²⁵. Główna odpowiedzialność przedsiębiorstwa jest odpowiedzialnością za wytwarzane produkty. Odpowiedzialność przedsiębiorstwa obejmuje również warunki pracy, stosowane procesy produkcji, konkretne umowy z dostawcami i klientami oraz poczuwanie się do zadośćuczynienia uzasadnionym roszczeniom strony finansującej.

Moralna uwaga przedsiębiorstwa powinna się skupiać na produktach dostarczanych przez nie na rynek, na ogólnej kondycji tej gałęzi gospodarki, której jest częścią, powinna brać pod uwagę wielkość przedsiębiorstwa, formułę prawną i nie może być definiowana ogólnikowo. Istnieją pewne kluczowe wytyczne dla odpowiedzialności przedsiębiorstwa, które biorą pod uwagę okoliczności mogące wyzwać postawy nieetyczne, i takie, które stanowią wskazówki dla strategii biznesowych.

1. Gdy na przykład, w jakimś przedsiębiorstwie świadomie i celowo ukrywa się pewne zachowania czy strategie biznesowe, unikając w ten sposób przejrzystości i jawności, wówczas niewątpliwie jest to symptom moralnego nieporządku. Czymś zrozumiałym jest to, że przedsiębiorstwa wzajemnie konkurujące chcąc utrzymać swe pozycję muszą zachowywać w tajemnicy informacje dotyczące rozwoju nowych produktów i technik produkcji. Tego typu tajemnica jest uzasadniona. Należy ją jednak odróżnić od tajemnicy, której celem jest niedopuszczenie do publicznego ujawnienia informacji o operacjach biznesowych moralnie niegodziwych. Jeżeli na przykład ktoś nie chce, by członkowie jego najbliższej rodziny wiedzieli na czym polega jego codzienna aktywność w przedsiębiorstwie, wówczas sytuacja taka sygnalizuje problemy etyczne²⁶.
2. Nierzadko strategie biznesowe przedsiębiorstw planowane są krótkoterminowo. Może to prowadzić do rabunkowej gospodarki za cenę dobra pracowników, ochrony środowiska naturalnego, kapitału społecznego spółki czy też dokonywać się kosztem wcześniej wypracowanego dobrego wizerunku przedsiębiorstwa. Po części, krótkoterminowe strategie przedsiębiorstw uwarunkowane są i tym, że przedsiębiorstwa będące spółkami giełdowymi mają obowiązek składania sprawozdań kwartalnych ze sprzedaży i zysków. Zobowiązania

²⁵ Por. Suchanek, dz. cyt. 124 n.

²⁶ W tym kontekście Papieska Rada Iustitia et Pax w dokumencie *Powołanie lidera biznesu*, nr 10n zwraca uwagę na rozdźwięk pomiędzy działaniem w obszarze gospodarczym oraz innymi obszarami życia ludzkiego.

takie mogą prowadzić do sytuacji, w której przedsiębiorstwo zaczyna działać według strategii krótkoterminowych, na przykład rezygnuje z inwestowania w podnoszenie kompetencji własnych pracowników, które z reguły oplaca się przy strategiach długoterminowych. Problemem etycznym, jaki nasuwa się w tym miejscu jest to, czy działanie przedsiębiorców uwzględnia strategię długoterminową o charakterze trwałym, a przy tym czy odpowiada kryterium zrównoważonego rozwoju²⁷.

3. Przedsiębiorstwa usiłują częściowo realizować strategię, które dają im jednostronną przewagę nad konkurencją. W przypadku jednak, gdyby wszystkie (porównywalne) przedsiębiorstwa również zaczęły działać według tych samych strategii korzyść z niej płynąca okaże się bez znaczenia. Gdy na przykład, jakieś przedsiębiorstwo wykorzystuje możliwość uniknięcia płacenia wysokich podatków przenosząc działalność do kraju, który stwarza korzystniejsze warunki podatkowe, wówczas zakłada ono, że pozostałe przedsiębiorstwa będą nadal działać w obszarze danego kraju i odprowadzać podatki do systemu krajowego, by dzięki nim inwestować w infrastrukturę, w system edukacji oraz utrzymywać sprawnie działającą administrację. W sytuacji jednak, gdy pozostałe przedsiębiorstwa zastosują takie same ekstremalne strategie unikania podatków, wówczas mogą czyniąc tak zaminować społeczne fundamenty własnej działalności gospodarczej. Postawy przedsiębiorcze winny respektować kryterium uniwersalności.

Przestrzegając trzech wyżej wymienionych kryteriów przedsiębiorstwa same muszą przyczyniać się do tego, by utrzymać społeczną akceptację porządku wolnorynkowego, w którym respektowana jest wolność konkurencji, własność prywatna i nieskrępowana inicjatywa przedsiębiorcza. Według zasady pomocniczości wolność przedsiębiorcza realizowana jest w warunkach gospodarki rynkowej, ta z kolei zawsze musi się wiązać z odpowiedzialnością.

V. Osadzenie etyki w gospodarce

Wiele przedsiębiorstw ustanowiło własne kodeksy etyczne. Przedsiębiorstwa oprócz tego, że corocznie publikują raporty o swej działalności gospodarczej zawierające wskaźniki ekonomiczne, publikują również sprawozdania dotyczące zrównoważonego rozwoju, informujące na przykład o podejmowanych działaniach na rzecz ochrony środowiska naturalnego. Wiele przedsiębiorstw dobrowolnie zobowiązało się do przestrzegania międzynarodowych ustaleń, takich jak *Global Compact*. Dokumenty i zobowiązania tego typu, są często podawane do publicznej wiadomości na stronach internetowych konkretnego przedsiębiorstwa. Upubliczniając istotne informacje, przedsiębiorstwa stawiają się w sytuacji, umożliwiającej ich ocenę przez opinię publiczną. Często

²⁷ Por. tamże, nr 51-54.

można odnieść wrażenie, że publikując tego typu kodeksy, sprawozdania zrównoważonego rozwoju oraz informacje dotyczące przyjętych zobowiązań, przedsiębiorstwa traktują je jako instrumenty „kampanii wizerunkowej” w rozumieniu *public relations*. I tak, na przykład BP usiłowało wykreować swój wizerunek proekologiczny i określać się jako koncern *beyond petroleum*. Próba pojęta przez BP okazała się sukcesem, gdyż ze względu na swe „etyczne inwestycje”²⁸ uznana została za jedną z najlepszych firm w branży naftowej, i co za tym idzie, osoby inwestujące w sektorze naftowym o nastawieniu proetycznym, preferowały posiadanie akcji właśnie BP²⁹. Nie tylko katastrofa na platformie wiertniczej „Deepwater Horizon” w 2010 roku, ale i inne „grzechy przeciwko ekologii”, takie jak nieszczelne rurociągi na Alasce sprawiły, że widoczna stała się rozbieżność pomiędzy promowanym własnym wizerunkiem a rzeczywistością. W dyskusji na temat etyki przedsiębiorstwa³⁰ zwrócono uwagę na fakt, że tego typu rozbieżność pomiędzy wykreowanym przez przedsiębiorstwo własnym wizerunkiem a rzeczywistością prowadzi do znaczącej utraty reputacji. Dobre imię jest dla przedsiębiorstwa ważnym kapitałem, który pieczołowicie budowany przez lata może być szybko zaprzepaszczony przy ujawnieniu jakiegoś skandalu. W tym miejscu nasuwa się pytanie, czy taka utrata dobrego imienia jest wystarczającą sankcją we wszystkich przypadkach. Niewątpliwym kapitałem BP są pokłady ropy, prawa do jej wydobywania, które zyskują na wartości przez fakt, że zasoby ropy naftowej stale się kurczą. Z tej również przyczyny, nie należy się spodziewać, że utrata pozycji rynkowej przez BP będzie zjawiskiem trwałym o istotnym znaczeniu.

Ażeby zatem konkretne przedsiębiorstwo mogło być rzeczywiście etycznie osadzone, należy podjąć następujące kroki. W przedsiębiorstwie konieczny jest kodeks etyczny³¹ dostosowany do indywidualnych potrzeb przedsiębiorstwa. Wyszczególnione w nim postulaty etyczne winny zależeć od produkowanych towarów, lokalizacji zakładów produkcyjnych, gałęzi gospodarki, od wielkości przedsiębiorstwa itd. W kodeksie etycznym przedsiębiorstwo określa najważniejsze wyzwania realizowanej przez siebie polityki gospodarczej. Gdy jakieś przedsiębiorstwo ma na przykład często do czynienia z zamówieniami publicznymi - przede wszystkim w krajach rozwijających się - wówczas istotną rolę odgrywa tam problem „korupcji”, i dlatego też należy o tym mówić.

Kodeks przedsiębiorstwa ma sens tylko wówczas, gdy w jego przygotowanie zaangażuje się rada nadzorcza i zarząd, a pracownicy będą przekonani, że dla kierownictwa kodeks istotnie jest sprawą ważną. Kierownictwo przedsiębiorstwa samo musi zaangażować się w przygotowanie kodeksu, nie może zlecać tego zadania jakimś zewnętrznym firmom konsultingowym, ani też instancjom mu podlegającym, takim jak dział do spraw etyki. Rola kierownictwa nie może ograniczyć się jedynie do przyjęcia konkretnych ustaleń bez angażowania się w dyskusję nad kodeksem. Jeżeli przedsiębiorstwo ma być osadzone na wartościach etycznych, to przygotowanie kodeksu etycznego wymaga szerokiego udziału dużej rzeszy uczestników przedsiębiorstwa.

²⁸ Por. Na temat etycznego inwestowania. *Sachverständigengruppe „Weltwirtschaft und Sozialethik“, Mit Geld die Welt verändern*, (red.) Wiss. Arbeitsgruppe Weltkirche der Deutschen Bischofskonferenz, Bonn 2010.

²⁹ W opublikowanym w bilansie handlowym „Ethik-Ranking” drugie miejsce przyznano koncernowi BP (Handelsblatt 12.06.2006).

³⁰ Por. Andreas Suchanek, dz. cyt., s. 118 n.

³¹ Por. Till Talaulicar, *Ethikkodizes*, w: Michael S. Abländer (red.) *Handbuch der Wirtschaftsethik*, Weimar 2011, s. 229-236.

Ludzie będą się bardziej identyfikować ze wskazówkami zawartymi w kodeksie, gdy sami będą partycypować w jego opracowaniu.

Kodeks musi się sprawdzić nie tylko na etapie powstawania, ale przede wszystkim w rzeczywistości społecznej. Wiarygodność kodeksu zależy od tego, czy kierownictwo przedsiębiorstwa w swoich działaniach rzeczywiście stosuje się do jego wytycznych, na przykład czy dba, by do wszystkich uczestników przedsiębiorstwa docierała informacja o tym, że zrezygnowano z kontraktu, którego uzyskanie było możliwe wyłącznie na drodze korupcji. Gdyby pracownicy działali wbrew przyjętym ustaleniom kodeksu etycznego i na przykład uzyskaliby zlecenia na drodze przekupstwa, kierownictwo przedsiębiorstwa powinno karać tego typu działania. Ponadto utworzenie na terenie danego przedsiębiorstwa instytucji, takich jak etyczni pełnomocnicy³² lub tzw. etyczna hotline, do których każdy pracownik miałby dostęp w sytuacjach problematycznych lub niejasnych, podnosiłby wiarygodność danego przedsiębiorstwa. Kierownictwo ma również obowiązek w sytuacjach konfliktowych postępować według wytycznych kodeksu etycznego. W ten sposób pracowników często określa się jako „najcenniejszy kapitał” przedsiębiorstwa. To z kolei musi się potwierdzać szczególnie w sytuacjach kryzysowych, gdy na przykład spada zbyt lub nadciąga widmo redukcji zatrudnienia.

Kodeksu etycznego nie da się ustanowić w prosty sposób, mianowicie przez rozporządzenie zarządu i rady nadzorczej, iż jest wiążący, wydrukowanie go w formie broszury, rozprowadzenie wśród pracowników, co miałyby gwarantować jego realizację. Inkorporacja kodeksu etycznego w danym przedsiębiorstwie wymaga, by zawarte w nim wytyczne były dyskutowane na konferencjach, szkoleniach itp., przez odwołania do różnych przykładowych przypadków sytuacyjnych. Nowe inicjatywy rozwojowe podejmowane przez przedsiębiorstwo (nowe produkty, przejmowanie innych firm, inwestycje w odległych krajach, nowe wyzwania społeczne) wymagają regularnego uaktualniania kodeksu etycznego oraz formułowania nowych wytycznych, podyktowanych przez nowo zaistniałe okoliczności. Ponadto istotne jest, by przy zatrudnianiu pracowników, zwłaszcza w resorcie kierowniczym, nie tylko brać pod uwagę kompetencje merytoryczne, ale również postawy moralne osób zatrudnianych. Nowozatrudnieni muszą pasować do aksjologicznej koncepcji przedsiębiorstwa oraz świadomie stawiać się jego komponentami. Przy staraniu o awans i kolejne stopnie kariery zawodowej w przedsiębiorstwie główna waga nie może być kładziona wyłącznie na kompetencje merytoryczne, wkład pracy i wydajność.

W raportach na temat zrównoważonego rozwoju³³ chodzi o to, że przedsiębiorstwa podają do publicznej wiadomości nie tylko wybrane dane, najbardziej dla siebie korzystne i wskazują na pozytywny trend rozwoju swojej firmy, jak na przykład więcej kobiet na stanowiskach kierowniczych czy redukcja zużycia wody. Chodzi o to, by prezentowały istotne dane oraz by w kolejnych sprawozdaniach też nie ukrywać danych, nawet w obliczu grożącej gorszej koniunktury. Pożądane byłoby, gdyby sprawozdania zrównoważonego rozwoju odpowiadały

³² Por. Tobias Gößling, W. Michael Hoffmann, *Ethics Officer*, w: Michael S. Abländer (red.) *Handbuch Wirtschaftsethik*, Weimar 2011, s. 285-293.

³³ Por. Christian Lautermann, Reinhard Pfiem, *Nachhaltigkeitsberichterstattung*, w: Michael S. Abländer (red.) *Handbuch Wirtschaftsethik*, s. 276-285.

pewnym standardom³⁴ również tym zewnętrznym, dokładnie tak, jak dane o finansach kontrolowane są przez firmy audytorskie.

Tam, gdzie się ma do czynienia z dobrowolnymi zobowiązaniami, jak na przykład w przypadku *Global Compact*, tam również zachodzi konieczność składania stosownych sprawozdań. Wszystkie instytucje, które podejmują tego rodzaju zobowiązania, muszą być uwrażliwione na to, by nie wykorzystywać ich jako instrumentów wizerunkowych *public relations*, lecz by spełniały wymóg regularnych sprawozdań, oraz by wykluczać z nich przedsiębiorstwa dopuszczające się rażących naruszeń kodeksu etycznego. W przeciwnym razie koncepcje te tracą skuteczność i wiarygodność.

Etyczna kodyfikacja w przedsiębiorstwie, edukacja etyczna i dobór kadry kierowniczej, sprawozdania o realizowanej strategii zrównoważonego rozwoju oraz realizacja przez przedsiębiorstwa programów społecznej odpowiedzialności należy uznać za istotne komponenty „zarządzania wartościami”³⁵. Zarząd każdego przedsiębiorstwa powinien mieć na uwadze ten właśnie zakres zadań kierowniczych. Mogą się one bowiem stać przyczynkiem ekonomicznemu sukcesu danego przedsiębiorstwa, gdyż od nich zależy, jak przedsiębiorstwo będzie akceptowane przez społeczeństwo. Swoją legitymację społeczną utraciły zarówno elektrownie jądrowe po katastrofie jądrowej w 2011 roku w Fukushima, jak i banki inwestycyjne po skandalu finansowym w 2008 roku.

VI. Założenia chrześcijańskiej etyki społecznej

Przyjmuje się za oczywiste, że w warunkach demokratycznego państwa prawa, chrześcijanie na których spoczywa odpowiedzialność kierownicza w przedsiębiorstwie przestrzegają norm prawnych takiego państwa, oraz akceptują przyjęte normy etosu gospodarczego, które znajdują odzwierciedlenie w prawach człowieka, w podstawowych normach pracy lub w programie *Global Compact*. To oznacza, że prawa człowieka są sednem społecznego nauczania Kościoła. Społeczne nauczanie Kościoła od samego początku opowiadało się za takimi warunkami pracy, które określamy mianem godnych człowieka. Podstawowe standardy pracy MOP należy również uznać za zbieżne z postulatami społecznego nauczania Kościoła. Kościół w podobny sposób opowiada się również za ochroną środowiska naturalnego, dlatego pozytywnie ocenia cele określone w ekologicznej polityce *Global Compact*. Poza tym, Kościół traktuje korupcję jako zło społeczne, co oznacza, że i w tej kwestii występuje zbieżność stanowisk. Kościół zachęca wiernych, by zaangażowali się społecznie, na przykład chrześcijańscy przedsiębiorcy w stowarzyszeniach przedsiębiorców. Urzeczywistnianie etycznej odpowiedzialności przez przedsiębiorstwo jest zgodne z zasadą pomocniczości³⁶.

Czy chrześcijańska etyka społeczna jest w stanie wnieść do debaty nad etyką przedsiębiorstwa coś więcej ponad to, co zostało powiedziane? Po pierwsze, wiara chrześcijańska jest krytycznym stanowiskiem wobec

³⁴ W tej kwestii „Global Reporting Initiative“ opracowało przewodnik: www.globalreporting.org

³⁵ Por. Josef Wieland, *Wertemanagement*, Michael S. Abländer (red.) *Handbuch Wirtschaftsethik*, s. 245-252.

³⁶ Por. André Habisch, *Unternehmensethik*, w: *Handbuch der Katholischen Soziallehre*, (red.) A. Rauscher, Berlin 2008, s. 591-603.

ideologii³⁷ w sytuacjach, gdy liderzy gospodarczy usiłują wcielić się w postaci z gospodarczego panteonu, lub gdy rynki są bezkrytycznie deifikowane³⁸. Druga kwestia dotyczy przedsiębiorców, bądź środowisk kierowniczych gospodarki³⁹. Wiara chrześcijańska uwrażliwia jednostkę na doniosłość wyzwań moralnych. Podejmowaniu istotnych decyzji etycznych w obszarze porządku społeczno-politycznego, powinna towarzyszyć postawa otwartości i zrozumienia. Wiara chrześcijańska jest zdolna ukształtować taką świadomość u osób pełniących funkcje kierownicze w gospodarce, która pozwoli im z pewnego dystansu postrzegać rzeczywistość, w którą się angażują. Praca nie może bez reszty zawładnąć ludzkim życiem, ma uwzględniać inne wymiary ludzkiej egzystencji, takie jak rodzina, przyjaźń, religia, itd. Już w 1956 roku Joseph Höffner⁴⁰ przestrzegł przed „przedsiębiorcą totalnym”, który poza pracą zaniedbuje wszystkie wymiary ludzkiego bytowania. Otwartość o której mowa oraz zdolność autorefleksji kreują krytyczny dystans. Ów dystans każe nieco inaczej postrzegać zysk, oraz temperuje ambicję, by zwiększać zysk nawet o liczby znajdujące się po przecinku. Poza tym strategia długofalowa powinna odnieść oczekiwane skutki. Chrześcijanin powinien być gotowy na to, by swoje działanie i myślenie ciągle na nowo poddawać krytycznej refleksji. Stąd, zajmując stanowisko kierownicze nie można się otaczać klakierami, lecz należy świadomie zasięgać rady osób reprezentujących inne punkty widzenia, by w ten sposób móc krytycznie ocenić własne postępowanie. Jako trzecie, można w tym miejscu postawić pytanie, czy w etyce przedsiębiorstwa znajdujemy treści typowe dla aksjologii chrześcijańskiej? Z jednej strony, nie wszystkie postawy i postulaty moralne dają się uregulować formalnym zapisem prawnym, z drugiej strony, porządek prawny w społeczeństwie pluralistycznym jest tylko częściowym odzwierciedleniem minimum społecznego porozumienia. Chrześcijański system wartości w przedsiębiorstwie można urzeczywistnić na tej płaszczyźnie, która nie daje się uregulować *sensu stricto* przez zastosowanie formalnych norm prawnych. W obchodzeniu się ze współpracownikami, zwłaszcza z podwładnymi, istotną rolę odgrywa szacunek, ale również umiejętność zrozumienia ich nieraz trudnych sytuacji życiowych. Prawie wszystko to, co tworzy dobry „klimat pracy” stanowi formalnie materię nie do uchwycenia. Podobna sytuacja ma miejsce w kontaktach z partnerami biznesowymi, jak dostawcy czy odbiorcy. Szczególną troską społecznego nauczania Kościoła jest pogodzenie życia rodzinnego z życiem zawodowym, zwłaszcza gdy chodzi o organizację czasu i ograniczenie pracy w niedzielę⁴¹.

Jako kolejne nasuwa się pytanie, czy pole działania lub produkty konkretnego przedsiębiorstwa stanowią problem etyczny z perspektywy chrześcijańskiej na tyle, że chrześcijanin nie powinien uczestniczyć w tego typu przedsięwzięciu, które wprawdzie nie jest wyraźnie zabronione przez prawo, niemniej jest moralnie nieusprawiedliwione? Odnosi się to zwłaszcza do całej palety „usług seksualnych”, takich jak wydawanie czasopism o tematyce erotycznej, prowadzenie domów publicznych lub organizowanie seksturystyki, tak

³⁷ Por. Papińska Rada Iustitia et Pax, *Powołanie lidera biznesu*, nr 11.

³⁸ Tamże.

³⁹ Na ten temat „conformitas christi” dla menedżerów zob. Stephan Wirz, *Erfolg und Moral in der Unternehmensführung. Eine ethische Orientierungshilfe im Umgang mit Managementtrends*, Frankfurt a. M. 2007, s. 195 nn. oraz Papińska Rada Iustitia et Pax, *Powołanie lidera biznesu*, nr 12.

⁴⁰ Por. Michael Schramm, *Unternehmer- und Unternehmensethik*, w: Nils Goldschmidt, Ursula Nothelle-Wildfeuer (red.), *Freiburger Schule und Christliche Gesellschaftslehre*, Tübingen 2010, s. 321.

⁴¹ Por. Pöpstlicher Rat für Gerechtigkeit und Frieden. *Kompendium der Soziallehre der Kirche*, Freiburg 2006, nr 345.

wyraźnie potępionej przez papieża Benedykta XVI w *Caritas in veritate* w numerze 61. Przemysł obronny jest dowodem na to, że nawet z perspektywy chrześcijańskiej nie jest rzeczą prostą odrzucenie pewnych produktów. W chrześcijańskiej etyce społecznej obrona terytorium jest etycznie uzasadniona. Dlatego również chrześcijanie mogą służyć jako żołnierze. A ponieważ potrzebują broni, nie można jej produkcji oraz innych produktów użytecznych militarnie (dual use) uznać z gruntu za niemoralne. Problemem etycznym byłoby jednak zaangażowanie w produkcję takich systemów broni, co do których na całym świecie trwają starania o ich całkowity zakaz (broń masowej zagłady, miny lądowe). Problemem etycznym byłby również eksport broni w rejon trwających konfliktów zbrojnych. Ogólnie rzecz biorąc, każdy produkt, względnie poszczególne gałęzie gospodarki, będące obszarem działań lub inwestycji mają się stawać obszarem refleksji etycznej⁴².

Uwaga końcowa

Ustrój prawny i jego regulacje powstające w obszarze polityki w pierwszej kolejności powinny gwarantować, by działalność gospodarcza przyczyniała się do społecznego dobrobytu. Nie ma takiej możliwości, by wyłącznie przedsiębiorstwa kompensowały systemowe braki w obszarze polityki, administracji i jurysdykcji. Prawidłowo działający system gospodarki państwa przyznaje przedsiębiorstwom możliwości, które – jeżeli mają trwale przyczynić się do dobrej kondycji interesów przedsiębiorstwa - muszą być przez nie odpowiedzialnie spożytkowane. Gospodarka rynkowa żyje z wolnej przedsiębiorczości, której treść stanowi nie tylko wymiar ekonomiczny, ale również etyczna odpowiedzialność. Dlatego nieodzowna staje się odpowiedzialność przedsiębiorstwa, której chrześcijańska etyka społeczna może dawać pozytywny impuls.

Przekład z języka niemieckiego Magdalena Szabat

⁴² Por. Papieska Rada Iustitia et Pax, *Powołanie lidera biznesu*, nr 40 nn.